

Łena numeru
20 gr.

Ł. na prenumery
w Łodzi:
Mies. : eos. 11 : 4.25 gr.
Odes. do dom. 20 gr.
Z przes. pocz.
Mies. : eos. 11 : 9
Poza Łódź egz. 27 gr.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXXI r.
istnienia.
Redakcja Administr.
w ŁODZI,
Al. Kosciuszki 41
TELEFON 28.
Konto P.K.O. 68594.
Red. przyjmuje od 5-6
Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.
Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI

Wątek, dnia 27 grudnia 1927 r.

W Meksyku Europy.

Łotry i zbiry w Polsce nie próżnują.

Bandycka napaść na znakomitego literata i publicystę Adolfa Nowaczyńskiego.

Trzech zbirów wywiozło najlepszego polskiego polemistę na krańce miasta, gdzie się nad nim w okropny sposób znęcali.

W piątek w nocy otrzymaliśmy z Warszawy wiadomość o napadzie na znakomitego publicystę i literata Adolfa Nowaczyńskiego. Wobec sprzecznych informacji i nieprawdopodobnych szczegółów obawialiśmy się, że jest to plotka celowo puszczona, aby podnieść opinię publiczną przeciwko od dłuższego czasu panoszącej się czarnej mafii bandyckiej która stara się steroryzować wszystkich odważnie występujących na forum publicznym działaczy narodowych. Z tych względów mętnych wiadomości o napadzie na Ad. Nowaczyńskiego nie pomieściliśmy. Tymczasem w sobotę rano nadeszły następujące ściśle wiadomości:

Do wychodzącego w piątek o godz. 5 pp. z mieszkania w domu przy ul. Złotej 61 Adolfa Nowaczyńskiego podeszło trzech mężczyzn, z których jeden, jak zeznaje p. Nowaczyński, ubrany był w mundur przodownika policji. Upewniwszy się, iż mają do czynienia z p. Nowaczyńskim oświadczyli:

— Jesteśmy przedstawicielami urzędu śledczego, mamy rozkaz natychmiastowego sprowadzenia pana do dyspozycji sędziego śledczego.

P. Nowaczyński zapytał o nakaz pisemny. Na to pytanie jeden z osobników w cywilnym ubraniu wyjął z kieszeni i podał p. Nowaczyńskiemu żądany papier.

To rozwiało wątpliwości p. Nowaczyńskiego. Zgodził się udać do sędziego. Przed domem stała taksówka. „Wywiadowcy” zaproponowali skorzystanie z samochodu. P. Nowaczyński zgodził się. Po zajęciu miejsca taksówka pomknęła w stronę ul. Żelaznej, następnie Żelazną w stronę Chłodnej.

Na ul. Chłodnej p. Nowaczyński zorientował się, iż samochód oddala się od śródmieścia. Próbował przeto protestować.

Wówczas w rękach cywilnych mężczyzn błysnęły rewolwery. P. Nowaczyńskiemu zagrożono śmiercią, jeżeli ośmieli się wszcząć alarm. Tymczasem samochód skręcił w ul. Młynarską, minął cmentarze ewangelickie, wjechał w ul. Obozową i zatrzymał się przy ciemnym, ślepych zaułku ul. Opawskiej, w pobliżu garbarni Peterha. Tutaj rekonwi wywiadowcy wywlekli Nowaczyńskiego z auta, i upewniwszy się, że nikogo niema w pobliżu, zaczęli znęcać się nad nim w dziki sposób. Do bicia napastnicy używali rewolwerów i gumowych pałek.

W pewnej chwili, gdy Nowaczyński leżał już na chodniku, nawpół przytomny, w ciemną uliczkę Opawską wszedł jakiś mężczyzna, jak się później okazało, Stanisław Kwiatkowski, zam. przy ul. Opawskiej nr. 7.

Słyszac jęki katowanego człowieka, Kwiatkowski przyspieszył kroku i znalazł się przy samochodzie w tym momencie, gdy Nowaczyński nieprzytomny leżał na skraju chodnika, a napastnicy siedzieli już w samochodzie. Chcąc zatrzymać napastników, Kwiatkowski zbliżył się do samochodu i w tej chwili siedzący wewnątrz mężczyźni wycelowali doń rewolwery.

Jeden z nich zawołał: — Odwróć się tyłem! Ani słowa, bo kula w lebi!

Stercyrzowany Kwiatkowski rozbież wykonał. W tej samej chwili samochód odjechał. Wówczas p. Kwiatkowski podniósł z ziemi leżące publicystę i broczące krwią niemal przeniósł do jednego w tej okolicy sklepu p. Kenigowej, przy ul. Obozowej 19, posiadającego telefon.

Tutaj Nowaczyński, który odzyskał świadomość, zadzwonił do swej żony. Pogotowia ratunkowego i komendy policji.

W ciągu dziesięciu minut przybyła karetka z lekarzem a następnie policja. Twarz Nowaczyńskiego krwawiła tak obficie, iż żołnierz futrzany palta był posklejany krwią.

Lekarz Pogotowia wobec ciężkich obrażeń ciała, chciał odwieźć Nowaczyńskiego do szpitala. Nowaczyński nie zgodził się jednak: zażądał odwiezienia do domu.

Badanie lekarskie wykazało 4 rany głowy, silną opuchliznę i krwawy wylew lewego oka, oraz szereg obrażeń wewnętrznych. Oko uważają za zagrożone. P. Nowaczyński stracił pluje krwią. Do mieszkania p. Nowaczyńskiego przybył późnym wieczorem prokurator i sędzia śledczy.

Przesłuchanie trwało krótko, ponieważ lekarze zalecili p. Nowaczyńskiemu wobec jego stanu, zupełny spokój.

Naczelnik urzędu śledczego p. Suchanek udał się na miejsce napadu i przeprowadził drobiazgowy śledztwo.

Rozpoczęto rewizję taksówek.



Tadeusz Boy-Zeleński znakomity tłumacz literatury francuskiej wygłosi w dniu dzisiejszym w sali Filharmonji odczyt pt.: „Z walk duszy kobiecej”.

Kino Dom Ludowy

PRZEJAZD Nr. 34 5987

Dziś Dziś

Przepiękny obraz salonowo-erotyczny

„Hazard życia”

dramat ilustrujący życie złotej młodzieży.

W roli głównej Marion Nixon
słynna artystka

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę niedzielę i święta od g. 1-3 pp I miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr., III miejsce 30 gr.

W sobotę niedzielę i święta od godz. 5 po poł. I miejsce : 0 gr., II miejsce 50 gr., III miejsce 40 gr.

Z powodu napaści na A. Nowaczyńskiego.

Na marginesie meksykańskich stosunków.

Kim jest p. Adolf Nowaczyński, i ja nie położył zasługi dla Polski?

Pytanie to nie nastęrczało żadnych trudności w Paryżu, w Polsce, niestety, dużo jeszcze wody upłynie. — nim szerszy ogół nauczy się cenić pisarza tej miary jakim jest bezsprzecznie A. Nowaczyński.

Nie będziemy tu rozwodzić się nad jego działalnością pisarską oraz biografją — zaprowadziłoby to nas bowiem daleko za ramy niniejszego — nadmieniamy tylko mimochodem że Nowaczyński jest pierwszym w kraju piórem dziennikarskim, i bodaj takiej samej miary komedjopisarzem ostatniej doby.

Oto jest zbrodniarz, którego za tą pracę, skatowano i zbito do nieprzytomności.

Wracając do rzeczy, zaznaczamy że w obecnym czasie w Polsce są dwojakiego rodzaju bohaterowie:

CI KTÓRZY STRZELAJĄ Z ZA PŁOTA, NAPADAJĄ BEZBRONNYCH, KATUJĄ W NIELUDZKI SPOSÓB

takie jednostki jak Nowaczyński, red. Stroniski, poseł Zdziechowski — nie licząc pomniejszych — a z drugiej strony,

CI KTÓRZY CIĘŻKĄ PRACĄ PIÓRA, ZARABIAJĄ NA POWSZEDNI KAWAŁEK CHLEBA,

ci, którzy przekonani swoich nie sprzedają za judaszowe srebrniki, i ci co mają odwagę dziś wskazywać rodakom szlachetniejsze ideały i inne drogi.

Pierwsi, mają skądś pieniądze na mundury oficerskie, w które się przebierają na nieposzlakowane do dziś dnia mundury policyjne, w których napadają bezkarnie na tych, których im wskaze tajemnicza ręka...

Bohaterowie ostatniej kategorii, mają nieprawdopodobne szczęście takie jak w Meksyku: nikomu, nigdzie, i nigdy, nie udało się ich ująć...

BO TRZEBA BY TA „RĘKĘ KARAC — NIE SLEPY MIECZ”,

Adolf Nowaczyński — niestety dla niego nigdy nie należał do tej kategorii bohaterów a zawsze i wszędzie

Z OTWARTĄ PRZYLBICĄ BORYKAE SIE O LEPSZE JUTRO DLA OJCZYZNY,

BY MORZU WYDRZEĆ CIAŁA UMARŁYCH.

Waszyngton 26.12 (pat) Nie porzucając nadziei, aby członkowie załogi zatopionej łodzi podwodnej „S 4” mogli jeszcze pozostawać przy życiu, sekretarz stanu marynarki Wilbur w towarzystwie kontr--admirala Hughesa udał się do Provincetown celem naradzenia się z oficerami drużyny ratunkowej, Wilbur oświadczył, że próby ratunkowe czynione będą dopóty, dopóki tylko prowadzenie operacji w miejscu zatonięcia łodzi okaże się możliwym.

gromiąc piórem Tytana rządu klik, które uważają urząd za koryto, a Polskę za... dojną krowę.

Za to też naraził sobie znakomitą większość rodaków i zgodnie z inteligencją Wielkiego Chama odpowiadają mu oni jedynym argumentem godnym ich umysłowości tj. pięścią i łamaniem kości — w nadziei że to jest jedyna droga która „zamknie gębę” Wielkiemu Pisarzowi. I za co? Czy może to jeden ze zbirów, który napadł na posła Zdziechowskiego? Może on to „ukrył” generała Zagórskiego? Może to on skatował redaktora Zabawskiego? Nie! To człowiek o przekonaniach Rejtana, któremu się zdaje że w Polsce powinni rządzić Polacy...

Niżej podpisany nie rozporządza większymi środkami materialnymi

OFIARUJE JEDNAK NATYCHMIAST ZA UJECIE LUB ZA PRZYCZYNIENIE SIE DO UJECIA SPRAWCOW OHYDNEGO NAPADU NA A. NOWACZYŃSKIEGO SUMĘ ŻE

1000-ca

pełną natychmiast po aresztowaniu. Jednocześnie drugie tyle przeznacz

na propagandę we wszystkich dziennikach Europy, celem której będzie uświadomienie kulturalnych społeczeństw Zachodu o stosunkach panujących w Polsce i metodach stosowanych wobec pisarzy, którzy mają odwagę mieć inne przekonania niż ogłupiające i bezmyślne społeczeństwo.

Trudno moi panowie — **WODY W WISLE NIE STARCZA NA PRANIE, POTRZEBNE TU SA JESZCZE WODY TAMIZY I SEKWANY.**

Wreszcie zwracamy się z gorącym apelem do pism narodowych

NA CAŁYM OBSZARZE RZECZYPOSPOLITEJ, aby materialnie i moralnie ujęły się za krzywdą Wielkiego Pisarza.

Pamiętajcie dzisiaj on — jutro my!

A do Ciebie Wielki Pisarzu — nie opuszczaj orlich skrzydeł wśród „narodu idjotów” — jest jeszcze nieliczny ułamek, który czuje jak Ty, cierpi jak Ty i nigdy nie zapomni tych ran, które zadane zostały Tobie i całemu polskiemu myślicielowi.

Za redakcję „Rozwoju” inż. Tadeusz Czajewski naczelny redaktor.

ile ofiar pochłonęła Wielka Wojna?

SPRZYMIERZENI PONIEŚLI ZNACZNIE WIĘKSZE STRATY OD MOCARSTW CENTRALNYCH.

W nrze 11 miesięcznika „Eldas” znajdujemy, artykuł, napisany w dwu językach francuskim i angielskim, i zatytułowany: „Jak drogo kosztowała wojna”... Autorem nie chodzi bynajmniej o obliczenie wielkich sum pieniężnych, wydanych przez państwa walczące. Piszą oni:

— „nie dajemy tu artykułu „pokojuowego”, lecz statystykę. Chcielibyśmy wiedzieć, ilu ludzi postradał każdy z krajów, wciągniętych do wojny ostatniej. Robiliśmy poszukiwania w statystykach urzędowych, dodaliśmy poszczególne cyfry i oto do jakich wprost fantastycznych sum doszliśmy w rezultacie”:

(Najpierw podajemy liczbę żołnierzy zmobilizowanych, następnie zabitych bądź zmarłych z ran a na końcu rannych. Uw. red.)

Rosja — 12,000,000, 1,800,000 (15 proc.) 3,500,000.
 Francja — 8,200,000, 1,356,000 (16 proc.) 2,560,000
 W. Brytania — 9,500,000, 945,000 (10 proc.) 2,120,000
 Włochy — 5,600,000, 497,000 (9 proc.) 1,950,000.
 Serbia — 700,000, 400,000 (57 proc.) 150,000.
 Rumunja — 1,000,000, 250,000 (25 proc.) 170,000

Belgia — 400,000, 44,000 (11 proc.) 100,000.

Stany Zjednoczone — 4,200,000, 50,000 (1,3 proc.) 240,000

Pozostałe państwa sprzymierzone (w ich liczbie Polska) — 600,000; 60,000 (10 proc.) 675,000.

(Obliczenie, dotyczące państw centralnych w wynikach przedstawia się następująco (zmobilizowani, zmarli, ranni):

Niemcy — 13,250,000, 1,885,000, (14 proc.) 4,249,000.

Austro-Węgry — 9,000,000, 1,450,000 (15 proc.) 2,000,000.

Turcja — 1,800,000, 450,000, (25 proc.)

Bułgarja — 500,000, 70,000 (14 proc.) 100,000.

Tak tedy po stronie Aljantów stało pod bronią 42,200 000 żołnierzy, z których straciło życie 5 408.000, a odniosło rany 9,910.000, po stronie Mocarstw Centralnych zaś zmobilizowane 24,550,000 żołn. poległo 3,855,000; a rannych zostało 7,023,000.

Statystyka jest niezmiernie ciekawa choćby z tego względu, iż jak wykazują, sprzymierzeni ponieśli straty znacznie większe od mocarstw centralnych (o 1,553,000 w zabitych i o 2,887,000 w rannych). Ponadto daje nam ona dokładny obraz całej straszliwej wielkości zżagań i ogromu krwi przelanej w hekatombie Melochowi wojny.

Zimowy rozkład jazdy.

Obowiązuje od 15 listopada 1927 r. do 16 maja 1928 r.

DWORZEC ŁÓDŹ — KALISKA

Odchodzą:	Przychodzą:
Do Warszawy 3.14, 6.41, 7.14, 13.15, 13.47, i 19.13.	z Warszawy 1.46, 10.39, 11.56, 12.44, 21.43 i 23.06.
„ Poznania 8.00, 12.04, 12.57, 21.58, 23.14	„ Poznania 6.33, 6.59, 13.32, 18.40, i 19.05.
„ Krakowa 20.35.	„ Krakowa 6.38.
„ Poznania przez Kutno 9.05, i 23.58.	„ Poznania przez Kutno 8.43, i 13.45.
„ Gdańska 20.15.	„ Gdańska 8.43.
„ Kępna—Leszna 2.01.	„ Kępna—Leszna 2.59.
„ Ostrowa 18.35.	„ Ostrowa 8.53.
„ Koluszek 8.10.	„ Koluszek 18.05.
„ Lwowa 15.25.	„ Lwowa 10.40.
„ Łowicza 19.38.	„ Łowicza 7.43.
„ Ciechocinka 9.03.	„ Ciechocinka 20.13.
„ Płocka 20.15.	„ Płocka 20.13.
„ Lubina 15.25.	„ Lubina 10.40.
„ Katowic 20.35.	„ Katowic 6.38.
„ Kutna 14.00.	„ Kutna 22.05.
W okresie świątecznym (t. j. dnia 23, 26 i 27 grudnia) odchodzą do Kalisza o 15.20.	W okresie świąt (t. j. dnia 23, 24, 26 i 27 grudnia) przychodzą nadetatowo z Kalisza o godzinie 23.25.

DWORZEC ŁÓDŹ FABRYCZNA.

Odchodzą:	Przychodzą:
Do Warszawy 1.40, 7.50, 11.50, 14.25, 15.20, 18.05, 18.55 i 20.10.	z Warszawy 1.55, 4.40, 10.40, 14.40, 16.33, 22.15, i 22.45.
„ Krakowa i Lwowa 15.20, 20.10, i 23.45.	„ Krakowa i Lwowa 4.40, 7.21, i 20.25.
„ Koluszek (połączenie z Tomaszowem) i Piotrkowem) 1.40, 7.00, 11.50, 14.25, 15.20, 18.05, 20.10, i 23.45.	„ Koluszek (połączenie z Tomaszowem i Piotrkowem) 1.55, 4.40, 7.21, 8.15, 10.40, 14.40, 20.25, i 22.15.
„ Skarżyska 1.40, 15.20, i 19.10.	„ Skarżyska 4.40, 10.40, i 13.25.
„ Sosnowca 1.40, 11.50, 14.25, 15.20, 20.10 i 23.45.	„ Sosnowca (połączenie z Krynica) 4.40, 7.21, 14.40 i 20.35.
„ Częstochowy 16.25.	„ Częstochowy 9.35.
„ Tarnobrzega 9.30.	„ Tarnobrzega 19.55.
W wigilję, t. j. dnia 24 grudnia odchodzą dodatkowo do Warszawy o g. 17.50.	

Drang nach Osten.

RZĄD RZESZY WSPOMAGA KOLONISTÓW PRUSKICH
DOTKNIĘTYCH POWODZIĄ.

Berlin, 26.12 (pat)

Pruskie ministerstwo opieki społecznej udzieliło związkowi niemieckiemu dla obrony niemieczyny zagranicą zezwolenia na rozpoczęcie zbiórki na rzecz powodzian niemieckich w Małopolsce wschodniej w Besarabji i na Bukowinie.

Ziwiązek ogłasza obecnie odezwę w

której wskazuje, że katastrofa powodzi ubiegłej jesieni jest najcięższą, jaka nawiedziła kolonie niemieckie na wschodzie. W Besarabji cały plon żniw został zniszczony. Straty kolonistów niemieckich w Małopolsce wschodniej wynoszą ponad 1 milion złotych.

Sielanka rosyjska.

WIEŚ OBŁĘŻONA PRZEZ WILKI.

Ostatnie mrozy panowały na bardzo wielkich obszarach, zahaczając wszystkie kraje od Paryża do Władywojstoku. Szczególnie dotkliwie są one w Rosji i Syberji.

W Rosji syberyjskiej plaga wielkich mrozów wywołała inną, bodajże dotkliwszą, mianowicie wilki. W ciągu lat ostatnich na Syberji odezuwać się dawał bardzo wielki brak materiałów myśliwskich, wskutek czego wilki ogromnie się rozmnożyły.

Wilki te w ciągu lata znajdują dość pożywienia na miejscu, nie opuszczają więc lasów; teraz jednak głód pędzi je daleko poza obszary leśne, do dzikich siedzib. W ubiegłym tygodniu mieszkańcy jednej z większych wiosek okręgu jenińskiego przeżyli ponurą tragedję z powodu wilków. Właśnie wromadka wieśniaków znajdowała się w po-

lu, gdy napadło na nich stado wilków. Niemal wszyscy padli ofiarą, bo kilku zaledwie wieśniaków zdołało umknąć do wsi.

Widok krwi podniecił jeszcze drapieżne wilki, to też, nie nasyciwszy zdobyczą swych apetytów natarły one całą gromadą na najbliższą wioskę. Wprawdzie wystraszeni mieszkańcy nie opuszczali chat, mimo to jednak wilkom udało się tu i owdzie przedostać do ich wnętrza. Można sobie wyobrazić, co za straszny widok przedstawiały w ten sposób napadnięte chaty.

Kilku odważniejszych mieszkańców próbowało wyjść z chat i walczyć z napaściami, było o jednak bezskuteczne, gdyż na odgłos wycia wilków przybywały im na pomoc coraz większe gromady. Zdawało się że niema już wyjścia ze straszego ołożenia,

Przemysł metalowy

SYTUACJA OBECNA W PRZEM. METALOWYM.

W przemyśle metalowym w dalszym ciągu najlepiej zatrudnione są fabryki maszyn i narzędzi rolniczych. Ceny maszyn rolniczych mają tendencję zwykłą. Przemysł maszyn tkackich pracuje intensywnie. Pomimo silnej konkurencji niemieckiej utrzymują się polskie wyroby z powodzeniem na rynkach francuskim, belgijskim i angielskim. Zapotrzebowanie maszyn tkackich na rynku wewnętrznym ostatnio ze względu na martwy sezon nieco się zmniejszyło, jednakże rok przyszły zapowiada się wskutek projektowanych inwestycji w przemyśle włókienniczym pomyślnie. Motory elektryczne cieszą się dość dużym popytem. Odlewnie i walcownie metali pracują dobrze. Zakłady odlewów emaljowanych przystąpiły do standaryzacji swych wytworów i zawarły umowę z syndykatem czeskim „Stom”. Na mocy tej umowy północne rynki zbytu i Rosję zastrzeżono Polsce, bałkańskie wraz z Węgrami i Austrią—Czechosłowacji, a rumuńskie podzielono pomiędzy obydwa kraje. Fabryki naczyń emaljowanych, aluminiowych i blaszanych mają zbyt zapewniony. Fabryki maszyn młyńskich pracują dobrze, natomiast konstrukcje żelazne idą gorzej. Fabryki drutu, śrub i gwoździ pracują dość intensywnie. Prawie wszystkie wyroby przetwórczego przemysłu metalowego sprzedawane są wyłącznie na kredyt, dochozący w licznych wypadkach z powodu ciasnoty gotówkowej do 6—9, a nawet 12 miesięcy.

Zycie sportowe

DZISIEJSZE ZAWODY W PIŁKĘ SIATKOWĄ I KOSZYKOWĄ.

Wzorem ubiegłych lat, akademicy dzisiaj rozegrają w dniu dzisiejszym zawody siatkowe i koszykowe z młodzieżą szkolną naszego miasta w sali gimnazjum Niemieckiego o godz. 4-ej po południu.

W barwach akademików wezmą udział znani lekkoatleci: Kostrzewski, Rebovski, Maciaszczyk, Gazicki, Kiedrowski, Jokiel Gosłowski i inni.

Zawody dzisiejsze wzbudziły kolosalne zainteresowanie wśród miłośników siatkówki i koszykówki.

Program poszczególnych meczów przedstawia się w następujący sposób:

a) Siatkówka.

- 1) Sobolewska — Szczaniecka.
- 2) Piłsudski — Oświata (trójkowy system).
- 3) Akademicy — Y. M. C. A.

b) Koszykówka

Akademicy — Y. M. C. A.

Ze wypadnie wszystkim zginąć w wilczych paszczkach.

Wyzwolenie całej wsi nastąpiło zupełnie przypadkowo. Mianowicie wojskowy samolot sowiecki, przelatujący tamtędy, spostrzegł nieprzeliczone masy wilków, zgromadzone we wsi, doniósł też o tem władzom. Władze urządziły wielkie polowanie na wilki przy pomocy olbrzymich i licznych ognisk, to też tylko niewiele wilków zdołało umknąć do gasu; wszystkie niemal padły na miejscu.

Strzepy Traktatu Wersalskiego.

Odwetowe usiłowania Niemiec.

Od chwili kiedy Bismark „żelazny kanclerz” podkreślił z cyniczną szczerością, iż wszelkie traktaty są dlań tylko „świszkiem papieru”, polityka niemiecka trzymała się tego wskazania wprost jak testamentu narodowego.

Tradycję tę zdołano już dotychczas znacznie wydoskonalić i uzupełnić. Traktat Wersalski bowiem i wszystkie inne zobowiązania stały się dla Niemiec istotnie „świszkiem papieru”. Taktyka rządu niemieckiego w stosunku do Traktatu Wersalskiego trzyma się tych samych linii wytycznych, nakreślonych wiekową tradycją Bismarka, jedynie inne okoliczności zmusiły Niemcy do przyjęcia innych form działania. W gruncie rzeczy teoria „świszka papieru” panuje dziś w polityce niemieckiej tak samo, jak panowało w polityce Fryderyka Wielkiego i Bismarka.

Od pierwszej chwili po zawarciu pokoju Niemcy rozpoczęły energiczną walkę z Traktatem Wersalskim. W tej walce pomocne stały się Niemcom braki, jakie w tym traktacie poczyniono. Wykonanie jego warunków rozłożono bowiem na taki długi okres czasu i poddano tak skomplikowanej kontroli organów międzynarodowych że nic dziwnego, iż społeczeństwo niemieckie, a w pierwszej linii czynniki rządowe poczęły żyć w przekonaniu, iż będzie można niewypelnąć znacznej części, przyjętych pod przymusem zobowiązań. Już z chwilą ogłoszenia warunków Traktatu Wersalskiego podniósł się w całych Niemczech wielki krzyk, że traktat ten jest niewykonalny, że doprowadzi Niemcy do zupełnej ruiny i na gwałt zaczęto udawać w najróżniejszy sposób, że zachodzi konieczność na potrzebę jego rewizji. W tym kierunku też rozwinięto olbrzymią, do dziś dnia trwającą propagandę w całej Europie.

Jeszcze przed podpisaniem pokoju, przekonali się Niemcy, że w sprawach, które nie dotyczą bezpośrednio interesów angielskich, ich opór może dać pożądane wyniki. Spekulując tedy na różnicach politycznych wśród aliantów i starając się pozyskać Anglię, zaczęli, Niemcy powoli i systematycznie podminowywać Traktat Wersalski.

W sprawie wydania przestępców wojennych, Niemcy po raz pierwszy uzyskały naruszenie Traktatu Wersalskiego. Wskutek wysiłków niemieckich, sprawa ta utknęła wówczas zupełnie i zakończyła się jedynie lekkim ukaraniem kilku podrzędniejszych osób, podczas gdy główni sprawcy wojny z Wilhelmem II na czele do dziś dnia pozostają na wolności. Jednego z nich naród niemiecki gloryfikując widocznie zbrodnie wojenne wyniósł nawet później do godności prezydenta republiki.

Naruszenie Traktatu Wersalskiego było również niedozwolone wkroczenie wojsk niemieckich w 1920 roku do Zagłębia Ruhry. Był to pierwszy nieprzyjazny krok Niemiec względem Francji i istniejącego pokoju.

W ciągu następnych lat na każdym kroku widzimy usiłowania niemieckie do niewypelnienia, a nawet obalenia Traktatu Wersalskiego. Wbrew postanowieniom Traktatu redukującym armię niemiecką do 100.000 żołnierzy, ciągle wychodzą na jaw wypadki, potajemnej fabrykacji broni, potajemnego zbrojenia, tworzenia coraz to nowych organizacji wojskowych i wogóle usiłowania do wskrzeszenia dawnej potęgi militarnej.

Sztuczne bankructwo Niemiec swego czasu miało jedynie na celu, niezaplacenie Francji odszkodowań wojennych. Dążenie to widać po dalszym dalszym.

Rząd niemiecki w walce z Traktatem Wersalskim zwraca się głównie przeciw Polsce. Przyznanie naszemu państwu, wydartych mu niegdyś dzielnic ogłasza jako gwałt i stale akcentuje, że ziem tych nie zrzeka się i kiedyś upomni się o nie zbrojną ręką. W tym także kierunku idą dzisiaj główne wysiłki, przybierając maskę t. zw. „ofensywy pokojowej”. Niemcy sądzą że jeżeli uda im się zrobić wyłom w Traktacie Wersalskim i uzyskać rewizję swych granic Wschodnich, to tem samem otwiera się droga do dalszych zdobyczy, a kiedyś do zupełnego wyzwolenia się z krepujących więzów tego traktatu.

Szczególnie w jaskrawy sposób naruszają Niemcy w stosunku do mniejszości polskiej w Niemczech, a nawet par. 113 swej własnej konstytucji, nie dając tej mniejszości polskiej żadnych praw narodowych, pozbawiając ją równo uprawnienia językowego i wychowania szkolnego w języku ojczystym, tamując w końcu jej rozwój narodowy i ży-

cie polityczne w przewidzianych traktatem granicach. Rząd niemiecki bierze udział we wszystkich niemieckich poczynaniach odwetowych i w całej propagandzie przeciw Polsce, finansując nawet irredentę pruska w naszym kraju, której ostatecznym celem jest oderwanie zachodnich ziem polskich od Macierzy. Rząd niemiecki w końcu uczestniczy we wszystkich intrygach, skierowanych przeciwko pokojowi a milionom imperjalistów pruskich tęskni do gwałtownych zmian politycznych. Niemcom uśmiecha się bardzo obalenie Traktatu Wersalskiego, a w perspektywie wywołanie wojny powszechnej, któraby przyniosła im „odrodzenie” i władzę nad światem. Wyobraźnia niemiecka maluje obrazy, podnoszące się potęgi pruskiej na gruzach Francji i Polski oraz wzbijającego się w przestwożę czarnego orła pruskiego, trzymającego w pochwach szponach.... strzepy Traktatu Wersalskiego.

Listy z S. S. S. R.

Oblicze klasowe czerwonej armji.

PRETORJANIE STALINA. — CHARAKTER POLITYCZNY ARMJI. — KOMUNISTYCZNY KORPUS OFICERSKI. — ZMIENIONA „REWOLUCYJNA CZERWONA ARMJA”

(Korespondencja własna „Rozwoju”)

Moskwa w grudniu.

W walce opozycji z centralnym komitetem wykonawczym partji komunistycznej obok zagadnień ekonomicznych, oraz zagadnień polityki międzynarodowej doniosłą rolę odgrywają zagadnienia, pozostające w ścisłym związku z organizacją i charakterem armji czerwonej. Opozycja twierdzi uparczywie, że grupa Stalina „deklasuje” armję czerwoną, z żołnierzy, robi „pretorjańczyków” i w ten sposób przygotowuje podatny grunt dla rozwoju „bonapartyzmu”. Przedstawiciele grupy Stalina usiłowali na ostatnim zjeździe zbić te twierdzenia drogą statystycznej analizy składu klasowego armji czerwonej.

Ordżonikidze usiłował dowieść, że armja czerwona nie straciła swego pierwotnego charakteru klasowego i nie przekształciła się w wojsko apolityczne. Oficjalny referent grupy Stalina podkreślił nawet z całą stanowczością, że armja czerwona zachowała po dziś dzień swój charakter polityczny, rewolucyjny i socjalny.

Według słów Ordżonikidzego robotnicy stanowią w chwili obecnej 18,1 proc.

ogólnej ilości żołnierzy czerwonych, włościanie — 71,3 proc. a inne klasy — 10,6 proc. „Elementy niepracujące” nie są do armji przyjmowane i podlegają jedynie obowiązkowi służby pomocniczej. Komuniści i komsomolcy stanowili w roku 1925 — 22,8 proc. w roku 1926 — 29,9 proc. wszystkich żołnierzy czerwonych.

Rząd sowiecki zmierza przede wszystkim do powiększenia ilości komunistów w korpusie oficerskim. W roku 1920 ilość komunistów w korpusie oficerskim wynosiła 10,5 proc., w roku 1921 — 20 proc., w roku 1922 — 22,5 proc., w roku 1923 — 29,6 proc. w r. 1924 — 31,8 proc., w r. 1925 — 43,3 proc., w r. 1926 — 47 proc. w r. 1927 — 34 proc.

Ordżonikidze powiedział dalej, że „armja czerwona znajduje się w rękach centralnego komitetu wykonawczego, że wystąpienia opozycji przeciwko armji są nieuzasadnione i że armja czerwona jest równie posłusznym organem partji komunistycznej, jak i cały aparat państwowy”.

Gapor,

Wieszanie zamiast rozstrzelania

WOJSKO NIE BĘDZIE WYKONYWAĆ WYROKÓW ŚMIERCI.

W „Dzienniku Ustaw” z dnia 19 bm. zamieszczone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o wykonaniu wyroków śmierci, wydanych przez powszechne sądy karne.

W myśl art. 1 rozporządzenia wyrok śmierci, wydany w postępowaniu zwyczajnym lub doraźnym przez sąd karne powszechny, wykonywa się przez powieszenie.

Art. 2 przewiduje, iż w postępowaniu doraźnym na obszarze stanu wojennego lub stanu wyjątkowego minister sprawiedliwości

może w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych zarządzić w drodze rozporządzenia wykonywanie kary śmierci także przez rozstrzelanie.

Nowe rozporządzenie uchyla jednocześnie wszelkie dotychczas obowiązujące przepisy, nakładające na władze wojskowe obowiązek wykonania wyroków śmierci.

Weszło w życie trzeciego dnia po jego ogłoszeniu, tj. 22-go bm.

ROZMAITOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Próba, którąby się u nas nie udała.

Florentyńczycy są uczciwi.

Dzienniki włoskie doniosły o następującym wypadku, który miał miejsce we Florencji.

Jedną z najbardziej ruchliwych ulic biegł bardzo szybko elegancko ubrany młodzian rozrzucający między przechodniów prawdziwy deszcz banknotów pięćsetlirowych. Jak się okazało, był to włamywacz; dokonał on zamachu na kasę wielkiego magazynu, wskutek czego zdobył dużo pieniędzy. Ponieważ policja biegła za nim w trop, więc złodziej, usiłował pozbyć się pieniędzy, stając się jawnym dowodem włamania.

Najciekawszą jednak w całym tym zdarzeniu okolicznością było to, że wszystkie rozrzucone na ulicy banknoty znalazły się i brakowało tylko jednego. Dzięki temu ze skradzionej sumy 12 tysięcy lirów przepadło tylko 500 lirów, które trafiły do rąk niezbyt uczciwego przechodnia.

Podając opis powyższego faktu, pisma florenckie z dumą podkreślają, jak dalece uczciwa jest ludność tego miasta.

Znacznie gorzej wypadła taka próba uczciwości, specjalnie już urządzona, mniej więcej w tym samym czasie w Londynie. Właśnie dla zbadania uczciwości przechodniów jeden z tygodników „Weekly Dispatch” kazał rozmieścić w różnych punktach miasta dwanaście małych pakietów z naszyjnikami, z fałszywych pereł. Mówiąc nawiasem, wszystkie te pakietki posiadały pewien adres.

Z tej liczby pięć pakietów odniesiono na wskazane w adresie miejsce; jeden z pozostałych umieszczony w budce telefonicznej wielkiego zakładu fryzjerskiego, odniesiony został do zakładu przez różnych klientów

szesćciokrotnie. Natomiast wszystkie inne, czyli połowa tych pakietów, przepadły zupełnie bez śladu.

Sądząc z tego egzaminu można by uczciwości londyńczyków myśleć mniej pochlebnie, aniżeli o mieszkańcach Florencji.

Przesądni aktorzy

MAJĄ TALIZMANY KTÓRE PRZYNOŚĄ IM SZCZĘŚCIE.

Niema bodaj ludzi przesądniejszych niż aktorzy. Wiadomo np. że pewien bardzo ceniony tragicznik nigdy nie zgodziłby się wystąpić na scenie, jeśli by nie miał w kieszeni dużego zarzewia gwoździa. Pewna znakomita aktorka czuła się pewnie wtedy dopiero, gdy miała na sercu staroświecki medalion, zawierający pukiel włosów z głowy ukochanego mężczyzny; bez tego medalionu nie grała by za nic na świecie swojej roli.

Inny znowu aktor bezpośrednio przed wejściem na scenę rzucał się na pierwszego lepszego robotnika za kulisami i nabił z całych sił swym dużym palcem u

prawej ręki na palec owego robotnika, dopiero po takiej operacji czuł się pewny powodzenia.

Każdy aktor uważa, iż czeka go niepowodzenie, o ile w drodze już na scenę nie znalazłby się wrócić by zabrać jakiś zapomniany przedmiot.

Śropla kiwi skazańca lub też kawałek sznurka ze stryczka powieszzonego wazowane są w kołach aktorskich za przedmioty przynoszące specjalne szczęście.

Dalej spór podczas prób uważany jest zwykle za zwiastuna powodzenia przegrze. Aktorzy zamiast zdrowia i szczęścia życzą sobie zazwyczaj: żebyś złamał nogę.

Dzielny Amerykanin.

W JAKI SPOSÓB HERBERT TOBETH URATOWAŁ POCIĄG OD KATASTROFY

Przez most, łączący brzegi rzeki Hudson, przejeżdżał zwykły pociąg osobowy. Lokomotywa znajdowała się już w połowie mostu, gdy wtem maszynista ujrzał coś, co mu zmroziło krew w żyłach. Na znacznej wysokości, trzymając się stalowych wiązań mostu, stał jakiś człowiek, dający najwidoczniej umówiony sygnał, oznaczający niebezpieczeństwo. Maszynista natychmiast zatrzymał pociąg.

Okazało się później, że jakiś zbrod-

niczy osobnik uszkodził szyny w sposób, grożący pociągowi stanowczym wykojeniem i katastrofą. Ujrzał to dyżurny budnik. Po stanowiu natychmiast uprzedzić zbliżający się pociąg. Sygnalizator jednak się zepsuł, a do przyścia pociągu było zaledwie kilka minut.

Co tu począć? Zanimby budnik pobiegł do najbliższej stacji, nastąpiłaby niechybnie katastrofa.

Wówczas wpadł na doskonałą myśl: Bardzo zręczny i gibki, wdrapał się szybko na wysokie wiązania mostu i energicznymi znakami zwrócił uwagę maszynisty, prowadzącego pociąg.

Dzielny funkcjonariusz kolejowy który uratował życie kilkudziesięciu bliźniaków otrzymał od rządu amerykańskiego zaszczytne wyróżnienie.

Nie trzeba zwierzęcych trupów.

UBIÓR KOBIETY BEZ FUTER, PIÓR I SKÓRY.

W londyńskiej Mortimer Hall odbył się z ramienia towarzystwa urządzającego tydzień dobra zwierzęcia: pokaz tualet i pochod manekinów, demonstrujących toalety, w których brak futer, piór i skóry.

W swej przemowie do zgromadzonych, Lady Frances Warwick oświadczyła, że większość ludzi noszących futra, nie jest okrutna, ale bezmyślna. W zaniżonych czasach ludzie zabijali zwierzęta jako pożywienie a skóry służyły im jako okrycia. Dzisiaj mamy możliwość otrzymywania pięknych materiałów i efektów bez okrucieństwa wobec zwierząt. Niejedną z pań, któ-

re zdobi futerko, z którego zwieszają się kępki i głowa okrutnie w pułapkę złowionego lisa lub kuny nie zdaje sobie sprawy z tego jak jakie przechodzi stworzenie tak złapanie i zabite. Po odczytaniu, jedna z pierwszych firm londyńskich demonstrowała, w pochodzie manekinów, płaszcze i toalety z materiałów doskonale imitujących baranki, foki, nurki, bobry, breitszwance itd. Wrażenie było dodatnie, ale niestety inicjatorzy ruchu ochrony zwierząt dalecy są od ziszczenia swych ideałów, bo przy dzisiejszej sytuacji w świecie modny, rzadko która z eleganek zrezygnuje z prawdziwego futra

Black-bottom w gabinecie ministra wojny.

GENERAL, KTÓRY DEMONSTRUJE W DZIEK NOWOCZESNYCH TANCÓW.

Francuski minister wojny, Painleve, jest uczonym światowej sławy, lecz mało się zna na współczesnych tańcach.

Przed kilku dniami zapytał go pewien

dziennikarz paryski, czy minister nie ma zamiaru pójść za przykładem swego włoskiego kolegi, który zakazał oficerom tańczenia egzotycznych tańców.

Mr. Painleve był zaskoczony tem zapytaniem i począł go rozważać. Na szczęście wszedł w tej chwili do gabinetu ministra generał Thomas, dyrektor szkoły inżynierji.

— Panie generale, czy ma pan zamiar zabronić swym wychowankom tańczenia egzotycznych tańców jak np.: charleston, black-bottom, jawa, blues. Podobno są one nieprzyzwoite.

— Przeciwnie, panie ministrze, jestem zwolennikiem tych tańców, wyrabiają zuchwalność, niech młodzież je tańczy. Dla zadokumentowania swej tezy począł generał Thomas pokazywać ministrowi jak wyglądają modne tańce.

Wtem otworzyły się drzwi, wszedł woźny i ujrzał tańczącego przed ministrem generała.

Cały Paryż wiedział więc natychmiast o tem zdarzeniu

KRONIKA

KALENDARZYK.

Wtorek 27 grudnia Jana Ap. i Ew.

TEATRY.

Teatr Miejski: — Kawiarenka

Teatr Popularny: — Wierna kochanka.

WIDOWISKA.

Casino — Zmartwychwstanie.

Splendid: — „Miasto tysiąca uciech“.

Gong — „Szkoła Pocałunków“

Odeon — Przedślubna noc.

Czary — Szatański wyścig.

Grand-Kin: „Syn Szeika“

Imperjal: — „Tancerka z Sevilli“

Dom Ludowy — Hazard życia

Corso — Indyjski grobowiec.

Miejski Kin. Oświatowy — Pat i Patachon.

Wiadomości bieżące.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA.

W dniu jutrzejszym urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa przy al. Traugutta 10 dla mężczyzn roczników 1883 do 1906 włącznie, którzy w dniu 1 sierpnia zamieszkiwali w obrębie komisarjatów 1, 2, 4, 6, 7, 10, 12, 13, 14.

Na komisję winni stawić się ci, którzy nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, nie posiadają książeczki wojskowej i nie stawiali przed komisją poborową. (bip)

TELEGRAMY NOWOROCZNE.

Do dnia 31 bm. urząd telegraficzny przyjmuje depesze gratulacyjne noworoczne do Ameryki według specjalnej taryfy i jednego z ustalonych tekstów, przedstawianych w okienku urzędu telegraficznego.

Cena depeszy wynosi zł. 9 i winien być umieszczony przed nią znak „XL“.

DYZURY APTEK.

Dzisiaj dyżurują apteki: N. Epszteina (Piotrkowska 225), M. Bartoszewski (Piotrkowska 95), M. Rozenblum (Cegielniana 12), Gorfeina (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15). (bip)

Kronika policyjna.

LIKWIDACJA BANDY FAŁSZERZY.

W tydzień dni policja warszawska dokonała aresztowań wśród fałszerzy pieniędzy, w związku ze zdemaskowaniem transportu maszyn do podrabiania banknotów i monet.

Ponieważ przytrzymane maszyny są doskonałego typu, przeto oddane będą do użytku polskiej mennicy państwowej. (p)

NIEPOPRAWNY UCIEKINIER.

Przed kilku dniami aresztowano niebezpiecznego opryszka, Jana Dziubałtowskiego. Podczas eskortowania go — zbiegł. Wczoraj aresztowano go ponownie w Tomaszowie. W drodze przerwał D. kajdanki i usiłował się uciec. Schwytano go jednak i osadzono w więzieniu. (p)

POD WPLYWEM ALKOHOLU.

17-letni Erwin Lohrer, syn portjera fabryki, (Sienkiewicza 61) zaprosił do siebie swoich rówieśników: Gerperta i Holabachtera, z którymi uraczył się alkoholem. W trakcie wynikłej sprzeczki

Zamknięcie list wyborczych.

INSTRUKCJE DLA PRZEWODNICZĄCYCH OBW. KOMISJI WYBORCZYCH.

Wczoraj, w drugim dniu świąt, ukończone zostały ostatnio egzemplarze spisu wyborców do Sejmu i Senatu.

Po przejrzeniu spisów przez kierowników referatu wyborczego pp. Kalinowskiego i Rosseta, spisy przejrzał jeszcze prezydent miasta Ziemięcki, poczem podpisał je w myśl obowiązujących przepisów.

Wszystkie egzemplarze spisów zostały wykonane w określonym czasie w sposób, ułatwiający orientację członkom komisji obwodowych.

Wczoraj wieczorem, w sali rady miejskiej odbyło się zebranie przewodniczących obwodowych komisji wyborczych.

Zebranie zagał przewodniczący okręgowej komisji sędzia Korwin-Korotkiewicz, poczem zaznajomił zebranych w zarysie o ich obowiązkach, zarówno w okresie przedwyborczym, jak i w dniach wyborów do Sejmu i Senatu.

Podczas sprawdzenia okazało się, że niektórzy przewodniczący nie zgłosili się, wobec czego o ile nie usprawiedliwia swej nieobecności i nie podejmą swych funkcji przewodniczących, zostaną ukarani grzywną w wysokości 400 zł.

Z kolei przewodniczący okręgowej komisji wyborczej wywoływał poszczegól-

nych przewodniczących i każdemu z nich wręczał instrukcję, 3 egzemplarze spisu wyborców do Sejmu, 4 egzemplarze spisu wyborców do senatu, wykazy imienne złożone przez właścicieli domów, plakaty z siedzibą danej komisji obwodowej, szyldziki, wykazy członków komisji, oraz materiały piśmienne. Urzędowanie komisji obwodowych odbywać się będzie w godzinach od 4 do 10 wieczorem, a w dniach wyborów przez cały dzień.

Ponieważ narazie wykonany został cały alfabet spis wyborców tylko do senatu, spis taki wyborców do Sejmu dokonany zostanie w siedzibach obwodowej komisji wyborczej przez delegowanych urzędników magistratu.

Z posiadanych spisów, przewodniczący obwodowych komisji wyborczych zachowują po dwa egzemplarze dla siebie, a trzeci przesyła okręgowej komisji wyborczej w dniu 1 stycznia 1928 r.

W ten sposób czynności główne referatu zajmie się sprawami gospodarczymi co do umożliwienia pracy obwodowym komisjom w wyznaczonych im lokalach, podczas gdy sprawy samych wyborów załatwiać będzie sędzia Korotkiewicz. (bip)

Prawo na pobyt w Rzeczypospolitej

NOWE ROZPORZĄDZENIE O CUDZOZIEMCACH.

W myśl nowego rozporządzenia o pobycie cudzoziemców na niektórych obszarach Rzplitej, wszyscy cudzoziemcy, liczący ponad 16 lat, a nie posiadający dowodów osobistych, stwierdzających ich przynależność państwową i wystawionych przez ich właściwe państwa, (a więc cudzoziemcy, przybywający w Rzplitej na podstawie dowodów Nansenowskich, kart pobytu i kart azylu) mogą wyjeżdżać na obszar województwa łwowskiego, nowogrodzkiego, poleskiego, stanisławow-

skiego, tarnopolskiego, wileńskiego, i wołyńskiego oraz do powiatów augustowskiego, grodzieńskiego, sejneńskiego i suwalskiego w woj. białostockiem i przebywać na tych obszarach tylko za poprzednim zezwoleniem władzy wojewódzkiej tego obszaru, na który cudzoziemiec chce wyjechać.

Otrzymane zezwolenie uprawnia cudzoziemcę do wjazdu i czasowego pobytu na obszarze i w czasie w tem zezwoleniu określonym.

L. wydobyl rewolwer i strzelił kilkakrotnie do kolegów. Gdy ci czempredziej zbiegli, nie odnosząc szwanku, L. zdjął flower ze ściany i strzelił sobie w usta. Lekarz pogotowia odwiózł go w stanie ciężkim do szpitala Poznańskich. (p)

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYZEN.

Z AKADEMICKIEGO KOŁA ŁÓDZIAN

Zarząd A. K. E. przypomina że dziś o godz. 8-ej wiecz. w lokalu Stow. Kupców i Przem. Chrześcijan (Piotrkowska 113) odbędzie się tradycyjny Oplątek akademicki dostępny dla wszystkich akademików i wprowadzonych gości.

WYSTAWA SZKOLNA.

Nauczycielstwo publicznych szkół powiatowych pow. łódzkiego, pragnąc uczcić 10-lecie szkoły polskiej, podjęło pracę w celu zorganizowania wystawy, która by zobrazowała dorobek szkolnictwa pow. łódzkiego od czasu odzyskania niepodległości. W porozumieniu się z inspektorem szkolnym zawiązał się Komitet Wystawy, do którego zosta-

li zaproszenie przedstawiciele Wydziału Powiatowego Sejmiku Łódzkiego i Rady Szkolnej Powiatowej.

Poszczególne sekcje wystawowe rozpoczęły już pracę przygotowawczą. Wystawa znajdzie pomieszczenie w okazałym budynku szkolnym w Zgierzu, przy ul. Łęczyckiej. Otwarcie projektowane jest w połowie czerwca 1928 r.

NOC SYLWESTROWA W ZWIĄZKU HANDLOWCÓW POLSKICH.

Dorocznym zwyczajem Zarząd Związku Zawodowego Handlowców Polskich zarządza w dniu 31-12, rb. o godzinie 10-ej wieczorem Wielki Bal Sylwestrowy.

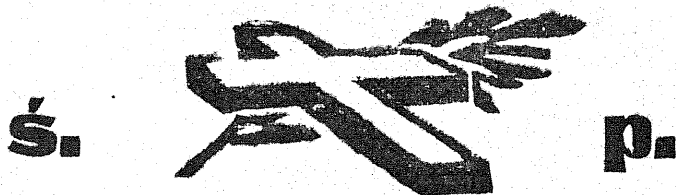
ODCZYTY.

DZISIEJSZY ODCZYT BOYA.

Dzisiaj we wtorek o godz. 8.30 wiecz. w sali Filharmonji wygłosi odczyt Dr. Boy-Zeleński na temat: „Z walk duszy kobiecej“ (Pani de La Fayette i jej arcydzieło).

Bilety w kasie Filharmonji.

Dnia 25 b. m. zasnął w Bogu pō ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami najukochańszy mój mąż, nasz ojciec, brat, teść, dziadek, pradziadek, wuj i kuzyn



ENGELBERT

TYSZER

przeżywszy lat 76.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi we wtorek o godz. 6-ej wiecz. z domu żaloby przy ul. Piotrkowskiej № 124 do kościoła Sw. Krzyża, W środę zaś o godz. 10-ej rano odbędzie się nabożeństwo żałobne, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na Stary cmentarz katolicki.

O smutnym tym obrządku zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pograżeni w nieutulonym żalu

Żona, dzieci i rodzina.

Teatr i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, wtorek, o godz. 8.30 wieczorem 3-aktowa krotchwila Tristana Bernarda „Kawiarenka” z p. K. Szubertem w popisowej roli kelnera Alberta.

Jutro środa. „Peer Gynt” z muzyką Edwarda Griega o godz. 8.30 po cenach popularnych. W czwartek po raz 5-ty „Kawiarenka” — ceny popularne.

TEATR KAMERALNY.

Dziś i dni następnych o godz. 9 wiecz. „Radość Kochania” z Stefanją Jarkowską w popisowej roli egzotycznej Jorry.

WESOŁEK SYLWESTROWY w TEATRZE MIEJSKIM.

Próby z „Wesołka” w Teatrze Miejskim są w pełnym toku.

Artyści pragną dać publiczności 2 godziny niefrasobliwej zabawy i w tym celu przygotowują szereg szlagierów. Widowisko zapowiada się niezwykle oryginalnie.

Nad całością czuwają reżyserowie: Tarkiewicz i Bonecki.

Zapowiadać będzie przysięgły konferencier Michał Znicz. Bilety wcześniej do nabycia w Kasie Zamawiań Teatru Miejskiego.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

Dziś we wtorek dla zrzeczeń o godz. 8.20 wiecz. doskonała komedia w 3 aktach p. t. „Wierna kochanka” Filii-Kowalskiej. Środa

czwartek, piątek trzy ostatnie przedstawienia dramatu Wł. Reymonta „Chłopi”.

TEATR POPULARNY.

Dziś we wtorek o godz. 8.20 wiecz. nieodwołalnie ostatnie przedstawienie wesołej operetki „Gri-Gri” z występem znakomitej tary baletowej Desider and Ica.

WYSTĘPY MILLERA w TEATRZE POPULARNYM

Od soboty dnia 31 grudnia rozpoczyna gościnne występy w Teatrze Popularnym reżyser i aktor (baryton) operetki pomorskiej Antoni Miller znany łódzkiej publiczności z występów za dyr. Janowskiego, Myszkowskiego i ostatnio przed wojną St. Książka.

Antoni Miller wystąpi w operetce „Ma para” którą jednocześnie reżyseruje.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 7.

OPRAWA OBRAZÓW I DEWOCJI:

T. Opieczyński Piotrkowska 261

ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY:

Pasy przepuklinowe i paski brzuszne
Nawrot 38, Lewiński.

ZAKŁADY KAMIENIARSKIE:

Al. Klim, Brzezińska 114

ZAKŁADY KOWALSKIE:

Grzechkowska Ogródowa 9
F. Wiśniewski Radwańska 45
Pietrz, Wólczanka 109.

FRYZJERZY:

M. Adamczyk Skierniewicka 11.
Staroński, Zamenhofs 11.

ZAKŁAD ZEGARMISTRZWSKI:

Bańkowski Nawrot 63

SPRZEDAŻ RESZTEK:

Przybylska Wólczanka 62

PIEKARNIE:

Ewich, Konstantynowska 84

Suwalski Radwańska 35

SKLEP ZEGARMISTRZOWSKO—JUBILERSKI:

Jan Placek, Brzezińska 10 telefon 50—17.

MASARNIE:

Krygier Konstantynowska 84

J. Welnicki Sienkiewicza 18

Marks Gdańska 152

Batus Zamenhofs 14.

Lubelski Skierniewicka 12

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Kijańska Przejazd 70

Witt, Anny 22.

Pogorzelski Hrabowska 3.

Ruszkiewicz Karola 18.

RESTAURACJE:

Chmielewski Zielona 35.

SLUSARNIE MECHANICZNE:

Chmielewski, Anny 26.

Sommer Gdańska 142 (oraz rep. samoch.)

ZAKŁADY TAPICERSKO—DEKORACYJNE:

Luczak, Zamenhofs 2.

KWIACIARNIA ARTYSTYCZNA:

Salwa Narutowicza 27.

ZAKŁADY KRAWIECKIE:

Stefan Katiński, Napiórkowskiego 5.

PRACOWNIE SZEWCYK:

Płoszajski, Wólczanka 151.

ZAKŁADY BŁACHARSKIE:

Kopczyński, Juljusza 23.

LAKIERNIE:

J. Drynkowski, Sienkiewicza 56.

SKLEP SPOŻYWCZY:

Załoga Sporna 2

Majewski, Konstantynowska 22.

Drukarnia Akcydensowa Dziennika

ROZWOJ

Łódź Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje druki
wszelkiego rodzaju jak:

Ulotki, afisze, blankiety
firmowe, prospekty, broszurki
i t. p

po cenach ściśle
skalkulowanych.

Dla prenumeratorów rabat

P. P. urzędnikom prywatnym
państwowym 10 proc. opusty

Bandaż „ELASTA”

formuje nogi leczy zylaki i gruczoły
Bindy damskie

pooperacyjne, urabiające figurę i inne
Wkładki

na płaskie stopy

Suspensorja wszelkiego rodzaju

dostać można w pracowni ortopedycznej
Łódź ul. Nawrot Nr. 38a także usuwają
się najstarsze zaniedbane przepukliny
Firma istnieje od roku 1886 St. Lewiński



Opisane ogłoszenia

Nauka w ychowaniu

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencje prof. Sekulowicza, Warszawa Zórawia 42 Kursa uczą listownie: buchalterji rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej stenografji nauki handlu prawa kaligrafji pisania na maszynie towaroznawstwa angielskiego francuskiego niemieckiego Po ukończeniu świadectwo żądajcie prospektów 3147

Putynowany nauczyciel przyspasia do egzaminów nauczycielskich i dla eksternów w zakresie ośmiu klas spec. polski, łacina, matematyka i fizyka, 6-go Sierpnia Nr. 14 w podwórzu. 7536-3

Niemieckiego udziela uczeń 7-jej klasy niemieckiego gimnazjum Oferty sub „H. S.” przyjmuje administracja 7553-2

Sprzedaz.

NA WYPŁATE! Jedwabne, wełniane i bawełniane towary. Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44 —9

Obuwie, firanki, swetry, palta męskie bieliznę, manufaktury tanio na raty „Kredyt” Nawrot 15 i p. 6266-5

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep rogowy nadający się na każdy interes. Lokal ładny Oferty pod „Ładny” do adm. Rozwoju 7492-2

Ubiory męskie, damskie, obuwiu, swetry na wypłatę, Piotrkowska 37 III w. I p. 9496-3

Plac ładny ogrodzony 2 klm. od Zakowic zalesiony (3 morgi) zaraz do sprzedania oferty sub „Plac” Fuchs Piotrkowska 50 9141-2

SKLEP GALANTERYJNY MARJI CZEMPIK poleca: Bieliznę męską, trykoty, krawaty, skarpetki pończochy, rękawiczki, szelki, gietry, szaliki parasolki Łódź Główna 17 6802-6

Do wynajęcia sklep spożywczy ul. Karolewska Nr. 52 m. 2 7560-2

Przedmieście Widzew ul. Bato-rego Nr. 17 Mam dom na sprzedanie wiadomość u właścicielki w temże domu 7546-1

NA WYPŁATE! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe Crepe de chine, aksamity, rypsy, popeliny, flanele, biały towar, kamgarny na męskie ubrania Poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

MEBLE Dywany Łóżka metalowe otomany, leżanki materace patentowane i miękkie, krzesła giete meble kuchenne, biurowe biurka biblioteki etażerki, wieszadła, białe saloniki w dużym wyborze poleca na raty Magazyn Mebli Wl. Romiszewskiego Piotrkowska 116 p. front tel. 21-61 6117-1

Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe: obrusy chodniki portjery watowe piko-we i pluszowe kołdry wyzmaczki narzutki na, kozetki poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44 6207-01

NA WYPŁATE! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe! Płaszczki damskie, swetry, śniegowce, pończochy, skarpetki parasolki, bielizna damska i męska. Poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44 6159-01

Posady i prace

Skryzniczarze wykwalifikowani placakardowa mogą się zgłosić Zeromskiego 90 —3

Furmani z dobrimi rekomendacjami mogą się zgłosić Zeromskiego 90 —3

Zagubione dokumenty

Chmielewski Anto. i zagubił książkę Kasy Chorych m. Łodzi Łaskawy znalazca zechce zwrócić Ogródowa 36, 7510-2

Na raty = Meble = Na raty

Po wyjątkowo niskich cenach do 15 grudnia. Dywany, metalowe łóżka, sprzęty kuchenne, Otomany, Łóżka polowe. Meble biurowe, w wielkim wyborze, poleca po cenach najniższych

W niedzielę przedświąteczną magazyn otwarty.

Skład mebli **Wl. ROMISZOWSKI** ul. Piotrkowska 116, tel. 21-61 i p. front. 6115

Różne.

A kuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań oraz masaż Piotrkowska 132, m. 14. 6202-10

Pies biały (szpic) wabi się „Wotan” zaginął w sobotę. Za odrowadzenie lub wskazanie adresu gdzie się znajduje wysoka nagroda Przejazd 8 m. 2 tel. 9-45 7508-2

Chcę pożyczyc od 12-15 tysięcy zł. na 1-szy numer hipoteki Oferty pod „15 tysięcy” do „Rozwoju” 7522-2

Dwóch kawalerów posażnych ku piec i odpowiadni rzem eslnik nawiąza korespondencje z panna posażna od lat 18. Oferty z poważną myślą do „Rozwoju” pod „Serjo” 7406-4

Wypożyczyc 3000 zł. na 1-szy numer hipoteki Oferty do „Rozwoju” pod „Hipoteka” 7530-2

Doktor **H. WOLKOWYSKI**
Zachodnia № 57
(Cegielniana 19)
Choroby skórne i weneryczne Leczenie lampą kwarcową Przyjmuje od godz. 4-8 W. niedzielę i święta od 11-1 Dla pań od godz. 4-5 oddzielna poczekalnia Tel. 37-70

WSZELKI BÓL GŁOWY
USUWA

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA POROBYCZYW...
ZNAKOMITIE SOWA

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr., w tekście 30 gr., za tekstem 35 gr.; zwyczajne 7 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. za wyraz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w te-kście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 lam. w Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej Artykuły bez oznaczenia honorarjum aważa edakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 6-jej po 6-jej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adr. w dzienniku 350; miesięcznie — 50.— zł